

SPRAWOZDANIE
Z CZYNNOŚCI WYDZIAŁU
STOW. PRZEMYSŁOWEGO
GOSPODNIÓ-SZYNKARSKIEGO
W KRAKOWIE
ORAZ
ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
I WYKAZ STANU MAJĄTKU
ZA ROK 1906
TUDŻEŻ
PRELIMINARZ NA ROK 1907.



NAKŁADEM STOWARZYSZENIA.

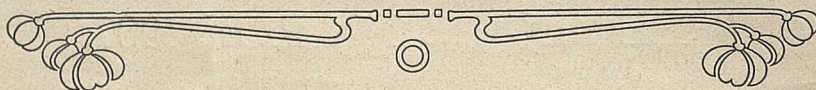
W KRAKOWIE.
CZCIONKAMI Drukarni Związkowej
pod zarządem A. Szyjewskiego.
1907.



Kancelarya Stowarzyszenia

≡ mieści się przy ulicy Powiśle pod L. 3, parter ≡
(róg ulicy Zwierzynieckiej).

Godziny urzędowania od 8 do 10 przed południem
z wyjątkiem niedziel i świąt.





Szanowne Zgromadzenie!

Wprawdzie późno w tym roku, lecz to z powodu różnych okoliczności od Wydziału niezależnych, przychodzi znowu tego roku przed Was, Szanowni Panowie Członkowie, wybrany w przeszłym roku przez Was, Wydział naszego Stowarzyszenia, ażeby zdać sprawę z całorocznych swych czynności.

Ubiegły rok, jak to Panom wiadomo, stał pod znakiem nowo uchwalić się mającej przez parlament noweli do ustawy przemysłowej, noweli, której nie tylko przemysłowcy naszego zawodu, ale wszyscy przemysłowcy i rękodzielnicy całej Austrii z upragnieniem oczekiwali, a która uchwalona przez obie Izby Rady państwa, w dniu 5 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 26, najwyższą sankcję otrzymała.

Czy nowa ordynacja przemysłowa została uchwalona według naszych życzeń i żądań t. j. drobnych rękodzielników i przemysłowców? odpowiadamy — nie, albowiem w toku obrad wyłoniło się tyle sprzecznych interesów i żądań, że ażeby całej noweli po tylu zachodach i latach pracy nie zaprzepaścić, trzeba było łątać i w rezultacie wygląda ona tak, jak wszystko w Austrii — jak połatany płaszcz dziadowski. Czy ziści pokładane w niej nadzieje? czas to pokaże, gdyż z dniem 16 sierpnia 1907 r. wchodzi w życie.

Przy tej sposobności należy się jednakże imieniem naszego Stowarzyszenia i imieniem centralnego Związku austriackiego naszych Stowarzyszeń złożyć należne podziękowanie posłowi i przewodniczącemu nieustającej Komisji przemysłowej Izby deputowanych JWP. Dr. Godzimirowi Małachowskiemu, który nie szczędził ni czasu ni trudów ani pracy, ażeby tylko doprowadzić do skutku nową ordynację przemysłową i zadowolić ile możności życzenia i żądania wszystkich drobnych rękodzielników i przemysłowców, i który z Polaków tylko sam jeden, mimo, iż wszyscy zostali zaproszeni, przybył i brał udział w obradach wiecu Stowarzyszeń i przemysłowców gospo-

dnich i tam zdał szczegółowo sprawę z akcyi, jaka się toczyła w sprawie noweli przemysłowej, jakoteż wysłuchał życzeń naszych i przyobiecał ich obronę w parlamencie.

Najważniejsze zmiany, jakie dla przemysłu gospodniego i szynkarskiego przedstawia nowela przemysłowa, zawierają §§ 16—20 a.

§ 16. Przemysł gospodni i szynkarski dzieli się na następujące uprawnienia:

- a) przyjmowanie obcych w gospodę,
- b) podawanie potraw,
- c) wyszynk piwa, wina i wina owocowego,
- d) wyszynk i drobna sprzedaż palonych napojów wysokowych,
- e) wyszynk wina sztucznego i półwina,
- f) podawanie kawy, herbaty, czekolady, innych ciepłych napojów i chłodników,
- g) utrzymywanie dozwolonych gier.

Te uprawnienia mogą być nadane pojedynczo, albo w połączeniu ze sobą, w każdym jednak razie muszą być w dokumencie koncesyi wyraźnie wymienione.

§ 17. Koncesya na wyszynk upoważnia do wydawania gościom dotyczących napojów w naczyniach niezamkniętych tak w lokalu, przeznaczonym na wykonywanie przemysłu, jak i do domu, oraz do sprzedawania tych napojów w dowolnej ilości w naczyniach zamkniętych.

§ 18. W celu uzyskania koncesyi na jedno z uprawnień przytoczonych w § 16, musi ubiegający się nie tylko odpowiedzieć ogólnym warunkom, przepisany do samoistnego wykonywania przemysłu, lecz nadto wymagać się będzie od niego, aby był człowiekiem zasługującym na zaufanie i nieposzlakowanym.

Koncesyi należy w każdym razie odmówić, jeżeli bądź przeciw samemu ubiegającemu się, bądź przeciw członkom jego rodziny, żyjącym z nim w związku familijnym, mogą być przytoczone fakty, uzasadniające przypuszczenie, że przemysł mógłby być nadużywany do uprawiania zabronionej gry, do ukrywania rzeczy kradzionych, do szerzenia niemoralności lub pijaństwa.

Przy udzielaniu koncesyi należy mieć wzgląd na potrzeby ludności, na to, czy lokal, w którym ma być wykonywany odnośny przemysł, nadaje się do tego celu, na ulicę lub plac, gdzie ten lokal się znajduje, oraz na to, czy możliwy jest nadzór policyjny.

Przed udzieleniem koncesyi winna władza przemysłowa zasięgnąć opinii gminy miejscowej, w której przemysł ma być wykonywany, oraz władzy policyjnej, jeżeli ta ostatnia ma w tej gminie swoją siedzibę urzędową. **Nadto przed udzieleniem koncesyi uawiadomić należy o wniesieniu podania miejscowe stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie z wezwaniem o danie swej opinii w tej sprawie w terminie najwyżej 14-dniowym.**

Jeżeli chodzi o urządzenie hotelów do przyjmowania obcych w gospodę w większych miastach i miejscach kąpielowych, można pominąć względy na potrzebę ludności, o ile chodzi o urządzenie hotelów w okolicach górskich w celu podniesienia ruchu turystycznego, pominąć także względy na możliwość nadzoru policyjnego.

Jeżeli pomimo zarzutów gminy udzielono koncesyi na jedno z uprawnień, wyliczonych w § 16, służy gminie prawo, o ile koncesyi nie udzieliła władza przemysłowa gminy, posiadającej własny statut, i o ile nie chodzi tylko o dalsze udzielenie koncesyi, wykonywanej już dotąd w tym samym lokalu, wniesienia rekursu do wyższej władzy w terminie 14-dniowym od chwili uawiadomienia z mocą wstrzymującą.

W przeciągu tego samego terminu przysłuża prawo wniesienia rekursu z takim samym skutkiem także stowarzyszeniu, o ile wydało opinię w należytych czasie, a koncesya udzieloną została wbrew jego wnioskowi i o ile nie chodzi przy tem tylko o dalsze udzielenie koncesyi, wzmiankowane w poprzednim ustępie.

Przeciw dwom jednobrzmiącym orzeczeniom dalsze odwołanie się jest niedopuszczalne.

§ 19. Jedna i ta sama osoba może w jednej i tej samej miejscowości nabyć, wydierżawić lub objąć w charakterze zastępcy tylko jedną koncesyę na wykonywanie wyszynku i drobnej sprzedaży palonych trunków spirytusowych, zaś najwyżej dwie koncesye na wykonywanie reszty uprawnień gospodnich i szynkarskich, wyliczonych § 16.

Przemysł gospodni i szynkarski musi być z reguły osobiście wykonywany przez właściciela koncesyi.

Wykonywanie przemysłu tego przez zastępcę albo dzierżawcę może władza przemysłowa pozwolić tylko z ważnych powodów.

Za wykonywanie takich przemysłów przez zastępcę lub dzierżawcę bez poprzednio uzyskanego pozwolenia władzy przemy-

słowej karany będzie tak właściciel przemysłu, jakoteż zastępca lub dzierżawca w myśl postanowień ósmego rozdziału ustawy przemysłowej o przekroczeniach i karach.

§ 20. Do przeniesienia przemysłów gospodnich i szynkarskich, wymienionych w § 16 pod c), d) i e), jakoteż i kawiarni do innego lokalu w tej samej miejscowości, nie potrzeba wprowadzić nowej koncesyi, w wypadkach takich jednak trzeba zasięgnąć pozwolenia władzy przemysłowej, która z powodu podań tego rodzaju weźmie pod rozwagę przydatność lokalu, gdzie przemysł ma być wykonywany, drogę, ulicę lub plac, gdzie lokal jest położony, wreszcie możliwość nadzoru policyjnego, jakoteż potrzebę ludności.

Przed udzieleniem pozwolenia na przeniesienie przemysłu gospodniego i szynkarskiego przesłucha władza przemysłowa gminę, w której przedsiębiorstwo jest wykonywane, tudzież państwową władzę policyjną, jeżeli ta ostatnia ma w tej gminie swoją siedzibę urzędową. **Nadto przed udzieleniem takiego pozwolenia uwiadomić należy o wniesieniu podania to stowarzyszenie, które posiada miejscową właściwość dla przemysłu gospodniego i szynkarskiego z wezwaniem, aby najdalej do dni 14 wydało ewentualną opinię w tym względzie.**

Jeżeli władza przemysłowa pomimo zarzutów gminy udzieli pozwolenia na przeniesienie przemysłu gospodniego i szynkarskiego do innego lokalu, służy gminie prawo rekursu do wyższej władzy w przeciągu dni 14 od dnia otrzymania zawiadomienia, z mocą wstrzymującą, o ile pozwolenia nie udzieliła władza przemysłowa gminy, posiadającej własny statut.

W ciągu tego samego terminu przysługuje wniesienie rekursu także stowarzyszeniu, gdy wydało opinię w należyтым czasie, a pozwolenie udzielone zostało wbrew jego wnioskowi.

Przeciw dwom równobrzmiącym orzeczeniom dalsze odwołanie się jest niedopuszczalne.

§ 20 a. Do chwilowego tylko wykonywania przemysłu gospodniego i szynkarskiego poza zatwierdzonym stałym lokalem przemysłowym w poszczególnych nadzwyczajnych przypadkach (n. p. zabawy ludowe, festyny na cele dobroczynne, wystawy, budowy, targi, ćwiczenia wojskowe, koncentracje wojsk, manewry i t. p.), przez osoby, które w tej samej lub sąsiedniej gminie trudnią się

takim przemysłem, wystarczy licencya, którą wystawiać będzie w każdym wypadku z osobną władza przemysłowa, wzięwszy pod rozwagę, czy zachodzi rzeczywiście potrzeba zamierzonego wykonywania przemysłu, a w której oznaczony ma być dokładnie szczególny powód takiego pozwolenia, miejsce, gdzie przemysł ma być wykonywany, oraz okres ważności licencji.

Przedsiębiorstwa, których wyłącznym celem jest dawanie przytułku i prowiantów podróźnym pewnego przedsiębiorstwa przemysłowego (podróżnym międzypokładowym, względnie podróżnym trzeciej lub innej klasy okrętowej, uznanej rozporządzeniem za równorzędną trzeciej) w stacyach, w których się zbierają, lub w portach, gdzie wsiadają na okręty, uregulowane będą osobną ustawą dla ochrony wychodźców.

§ 23 al. 3. **Warunki szczególne.** Minister handlu może w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, po wysłuchaniu opinii Izby handlowej i przemysłowej, gdzie zaś istnieją Związki stowarzyszeń, także po wysłuchaniu opinii tych Związków, oraz odnośnych stowarzyszeń, postanowić drogą rozporządzenia, bądź w ogólności, bądź tylko dla pewnych miejscowości lub obszarów, że koncesya na poszczególne kategorie przemysłu gospodniego i szynkarskiego, które muszą być ściśle oznaczone, udzielaną być może tylko tym osobom, które dadzą dowód zawodowego uzdolnienia; dowód ten będzie szczegółowo uregulowany drogą rozporządzenia.

Przepisy jednakże, o których mowa w poprzednim ustępie, mogą być wydane tylko o tyle, o ile urzędnienia, zaprowadzone za staraniem stowarzyszeń zawodowych, oraz zawodowe zakłady naukowe zabezpieczają w obszarach, o które chodzi, zupełnie dostateczne wykształcenie młodszej generacyi dla odnośnej gałęzi przemysłów.

Przy udzielaniu koncesyi na przemysły, wymienione w § 15 punkta 1, 2, 3, 4, 9, 12, 13, 15, 16, 22 i 23, oraz na przytoczony w punkcie 14 przemysł sprzedawania trucizn i przeznaczonych na lekarstwa materiałów i przetworów, należy mieć nadto uwagę na stosunki miejscowe; udzielenie koncesyi na przemysły, wymienione w § 15, jest zawisłem dalej od tego warunku, żeby zamierzone wykonywanie przemysłu nie podlegało żadnemu zarzutowi ze stanowiska policyi bezpieczeństwa, moralności, zdrowia, ogniowej lub komunikacyjnej.

§ 23 *a*. Przed udzieleniem pozwolenia na wykonywanie pewnego przemysłu koncesyjnego, do rozpoczęcia którego wymagane jest zawodowe uzdolnienie (§ 23 al. 1 i 3), powinna władza przemysłowa dać odnośnemu stowarzyszeniu sposobność przeglądnięcia w swem biurze środków dowodowych, przedłożonych przez stronę w celu wykazania uzdolnienia, wyznaczając mu na to okres trzeczytygodniowy. W ciągu takiego samego okresu przysługuje stowarzyszeniu prawo wydania opinii o przedłożonym dowodzie uzdolnienia.

Z analogicznym zastosowaniem przepisów, obowiązujących co do przemysłów rękodzielniczych (§ 14 *e*), dozwolone jest uwolnienie od uzdolnienia.

Jak z powyższego widzimy, a zwłaszcza z ustępów, wydrukowanych tłustym drukiem, przyznaje nowa ustawa przemysłowa Stowarzyszeniom gospodnio-szynkarskim obszerne prawa, jakich dawniej nie posiadały, ale też zato nakłada na nie wielkie zadania i obowiązki, zamieszczone w powyższych i dalszych paragrafach tejże ustawy.

Sprawa koncesyonowania handlu piwem flaszkowem.

Jak dalej Szanownym Członkom wiadomo, że już drugi dzień lat czynią przemysłowcy gospodnio-szynkarscy, ich Stowarzyszenie, jakoteż Centralny Związek Stowarzyszeń naszych usilne starania, aby wolny handel piwem flaszkowem, który się najwięcej do ich materyalnej ruiny przyczynia, ograniczyć. W tej sprawie urządziliśmy już kilka wieców w Wiedniu, na których zawsze byli obecni reprezentanci centralnego rządu i posłowie Rady państwa i doprowadziliśmy wreszcie do tego, że rząd, wnosząc do parlamentu nowelę przemysłową, włączył handel piwem flaszkowem i obciążanie tegoż do flaszek w § 15 *a*. między przemysły koncesyonowane, a w § 20 *b*., że na etykiecie każdej flaszki z piwem ma być uwidocznionem gatunek, pochodzenie piwa, pojemność flaszki i że koncesya na sprzedaż piwa flaszkowego nie uprawnia do spuszczenia tego piwa z beczek do flaszek, gdyż na to musi się uzyskać osobną koncesyę.

Tak nieustająca Komisyja przemysłowa, jakoteż i Izba deputowanych powyższe paragrafy uchwaliła, lecz napełniła nas obawą

wiadomość, że referat tej sprawy w Izbie panów objął szef sekcyjny radca Dworu Dr. Exner, z jednej strony zwolennik teoryj szkoły manczesterskiej, a z drugiej protektor wielkokapitalistycznych przemysłowców pp. Mauthnerów, Dreherów i wielkopańskich właścicieli latyfundiów, a zarazem także właścicieli wielkich browarów. Obawy nasze nie były płonne, gdyż telegraf przyniósł nam w pierwszej połowie stycznia wiadomość, że Izba panów oba te paragrafy z noweli przemysłowej skreśliła, a nasza dwudziestoletnia mozolna praca w niwecz się obróciła.

Ażeby sprawę jeszcze w jaki sposób uratować, wezwał natychmiast Centralny Związek wszystkie Stowarzyszenia na konferencyę do Wiednia, która się odbyła dnia 15 stycznia b. r.

Zjechało się do dwustu delegatów ze wszystkich krajów monarchii i po kilkugodzinnych obradach uchwalono wybrać komitet z sześciu osób, który jutro dnia 16 stycznia na czele wszystkich przybyłych delegatów i całej masy wiedeńskich przemysłowców gospodnich udać się mają do parlamentu do ministrów Becka i Foržta i członków Komisji nieustającej. Wielkie wrażenie sprawiło na Wiedeńczykach, kiedy nazajutrz tysiąc osób czwórkami w milczącym pochodzie kroczyło z Lerchenfeldergasse do parlamentu.

Udano się najpierw do Komisji nieustającej, a przede wszystkim do jej przewodniczącego Dr. Małachowskiego, prosząc, aby przy ponownem obradowaniu nad nowelą przemysłową, kiedy ta wróci z Izby panów, Izba deputowanych w ostateczności, jeżeli już nie będzie nadziei przeprowadzenia tych dwóch paragrafów, postawiła rezolucyę, w której się wzywa ministerstwo handlu, ażeby skreślone §§ 15 *a.* i 20 *b.* z noweli przemysłowej przez Izbę panów jak najspieszniej przeprowadziło w drodze rozporządzenia po myśli § 24 tejże noweli.

Pan poseł Dr. Małachowski, ubolewając nad tem, jaki obrót w Izbie panów sprawa wzięła, oświadczył, iż minister handlu dał już Komisji nieustającej zapewnienie, że spełnieniu naszych słusznych żądań stanie się w krótkim czasie zadość. Następnie udała się delegacya do prezydenta ministrów barona Becka, który oświadczył, że Izba panów w pełnej świadomości stanu rzeczy nie wcieliła handlu piwem flaszkowem do przemysłów koncesyonowanych i że uregulowanie tej sprawy poruczyła rządowi w drodze rozporządzenia. Panu ministrowi handlu Dr. Foržtowi złożono podzięko-

wanie, że w Izbie panów ujął się za słusznemi żądaniami przemysłowców gospodnich. Dalej oświadczył pan minister delegacyi, że wkrótce utworzoną zostanie przyboczna Rada przemysłowa (*Gerwerbebeirat*), która rozstrzygnie o wydać się mającem rozporządzeniu po myśli § 24 ust. przem. i do której zawezwani zostaną przemysłowcy naszego zawodu.

Uwielamiamając o tem Szanownych naszych nowowybranych panów posłów, a przed innymi czcigodnego pana posła Dr. Małachowskiego, prosimy, ażeby, kiedy ta sprawa stanie się aktualną, raczyli dołożyć starań, ażeby naszym słusznym żądaniam choć na tej drodze stało się zadość.

Paragraf ten w nowej stylizacyi brzmi:

§ 24. Minister handlu, porozumiawszy się z ministrem spraw wewnętrznych i wysłuchawszy opinii Izby handlowej i przemysłowej, a gdzie istnieją Związki stowarzyszeń, także opinii tych związków, oraz zdania właściwych stowarzyszeń, ma prawo postanowić, aż do ustawowego uregulowania tej kwestyi, gdyby względy publiczne nieodzownie tego wymagały, przymus koncesyonowania także dla innych poszczególnych przemysłów, które nie są wyliczone w tej części ustawy, i to albo w ogólności, albo tylko dla pewnych obszarów.

W odnośnem rozporządzeniu mogą być wydane postanowienia co do osobistego i zawodowego uzdolnienia, które ubiegający się musi posiadać, aby uzyskać koncesyę, co do jakości siedziby przemysłu i lokalności przemysłowych, wreszcie co do sposobu, zakresu i warunków wykonywania przemysłu. W szczególności może być w niem postanowione, czy i o ile wykonywanie przemysłu przez dzierżawców lub zastępców jest zabronione, lub o ile niedozwolone jest równocześnie trudnienie się innym przemysłem. Nadto może rzeczzone rozporządzenie zawierać postanowienia co do obowiązku prowadzenia osobnych ksiąg i wykazów co do dopuszczalności specjalnego uregulowania pod względem przemysłowo-policyjnym, co do uwzględnienia potrzeb miejscowych, tudzież co do instancyi, udzielającej koncesyi.

W podobny sposób można też poszczególne przemysły, podlegające obecnie przymusowi koncesyonowania, od tego przymusu uwolnić, gdyby zmiana stosunków przemawiała za dopuszczalnością takiego zarządzenia, oraz postanowić, że w miejscowościach,

w których władza w interesie obrotu ustanowiła do sprawowania pewnych czynności i usług, wymagających szczególnego zaufania publiczności, pewne osoby, związane odpowiedzialnością, wszystkim innym osobom zabronionem jest wykonywanie tych samych czynności.

W ostatniej chwili, kiedy to sprawozdanie do druku dajemy, dowiadujemy się z Wiednia, iż tamże w ministerstwie handlu odbyła się w tej sprawie w tych dniach przedwstępna ankieta, w której udział wzięli zastępcy wszystkich interesowanych w tej sprawie gałęzi przemysłowych, jak: Związek Centralny naszych Stowarzyszeń, zastępcy Stowarzyszenia gospodniego w Wiedniu, Związku Stowarzyszeń browarów, Gremium kupiectwa w Wiedniu, napełniaczy flaszek piwem, drobnych handlarzy towarów mieszaných, fabrykantów flaszek i fabrykantów korków.

Szef sekcynny ministerstwa handlu, Dr. Hasenöhr, przedłożył zebrany projekt

„Rozporządzenia ministra handlu, powziętego w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, dotyczące wcielenia drobiazgowego handlu piwem flaszkowym do przemysłów koncesyonowanych“, składający się z dziesięciu paragrafów, o który następnie, po zasięgnięciu zdania interesowanych, będzie przesłany Izdom handlowym i przemysłowym celem otrzymania od nich obszernej pisemnej expertyzy w tej sprawie.

Panowie zastępcy browarów zajęli w tej sprawie przychylnę stanowisko co do koncesyonowania tego przemysłu i etykietowania flaszek z piwem, zgadzając się na zamknięcie korkami cięższych gatunków piw, a tylko dla lżejszych gatunków żądają zezwolenia zamknięcia patentowego (system frankfurcki t.zw. „Superverschluss“), gdzie nowowynaleziona maszyna, a kosztująca obecnie 6.000 marek, sama automatycznie wiąże bardzo zmyślnie sznurkami taśmę, na której równocześnie wybija gatunek piwa i datę napełnienia. Otwierając flaszkę z piwem, niszczy się to podwójne zakmnienie „Superverschluss“ i już nikt nie jest w stanie tego zamknięcia naprawić, tylko ta maszyna.

Fabrykanci flaszek znowu zwalczają żądanie oznaczenia pojemności flaszki, gdyż flaszką nie da się tak dokładnie zrobić,

a na tej podstawie znowu żądają właściciele browarów dozwoleń uwzględnienia granicy 2 centylitrów na półlitrowej flasce, a więc 4 litry na hektolitrze. Tutaj zapytać się godzi, czy nam pp. piwowarzy tę miarę w beczkach bonifikuja? bo przecież wiadomem jest, że beczka z piwem nigdy pojemności cechowanej nie ma, gdyż dopiero po cechowaniu bywa smołowaną, a to smołowanie musi być od czasu do czasu odnawianem, a kiedy się jeszcze okaże potrzeba potrybowania obręczy, to wtenczas widzimy znaczną różnicę między urzędowem cechowaniem a rzeczywistą pojemnością, a także zdarzy się czasem, że silne musowanie piwa przy napełnianiu go w browarze do beczek pomniejsza jego miarę, tak, że restaurator nigdy na pewno nie może wiedzieć, ile dostarczona beczka piwa zawiera; a ileż to piwa znowu traci się dalej, najpierw przy nabijaniu, następnie rozlaniu przy nalewaniu do szklanek t. zw. „Tropfbier“ albo „Bierhansel“, a wreszcie przy kończeniu się piwa i nachylaniu beczki („Neigebier“). Ustawa o środkach spożywczych zakazuje używania tych ostatnich piw jako zdrowiu szkodliwych, a władze surowo pilnują przekroczenia tej ustawy.

W innych krajach monarchii i za granicą wszystkie browary dają odbiorcom za to pewne odszkodowanie t. zw. „Abschreibebier“. U nas tego nie znają, a przynajmniej mnie z mojej praktyki długoletniej o tem nic nie wiadomo. W każdym razie należy się i u nas nad tem zastanowić i przy ankiecie o tem sprawę tę podnieść.

* * *

Uzupełniająca szkoła fachowa uczniów gospodnio-szynkarskich.

Jak to powyżej przy wyciągu z noweli przemysłowej tych paragrafów, które dotyczą naszego przemysłu zaznaczyliśmy, że nowa ustawa przemysłowa dając Stowarzyszeniom naszego zawodu obszerne prawa, nakłada równocześnie na nie ciężkie obowiązki, a takim obok innych jest w § 23 ustęp 3 i 4 warunek,

że rząd do rozpoczęcia przemysłu gospodnio-szynkarskiego może dla pewnych miejscowości lub obwodów rozporządzić żądanie od rozpoczynających przemysłowców dowodu zawodowego uzdolnienia, pod warunkiem, że w tych miejscowościach dla zupełnego wykształcenia młodszej generacji przemysłowców urządzone zostaną odpowiednie zawodowe urządzenia i zakłady naukowe. Takim zakładem ma być przez Stowarzyszenie w życie wprowadzona „Uzupełniająca szkoła fachowa uczniów gospodnio-szynkarskich“, której zadaniem będzie wykształcić młodych ludzi poświęcających się temu zawodowi teoretycznie i praktycznie na sposób jaki już wszędzie zagranicą jest praktykowany. Jeżeli bowiem chcemy ściągnąć do naszego kraju obcych i powiększyć ruch turystyczny, musimy się przedewszystkiem dla tych turystów wystarać o dobre i czysto urządzone hotele, o dobre restauracje, a przedewszystkiem o dobrze wyszkoloną i grzeczną obsługę w tych zakładach, czego u nas dzisiaj w naszym kraju niestety nie znajdzie. Zresztą gdzie i przez kogo ma być ta młodsza generacja przemysłowców wyszkoloną? Kraków, miasto stutysięczne, posiada zaledwie kilka restauracji, które na to miano w całym tego słowa znaczeniu zasługują, boć przecież restauracyami naszych handeleków śniadankowych nazwać nie można, a zadaniem personelu obsługującego gości w tych jadło i piciodajniach jest przecież wyuczenie się kupiectwa a nie przemysłu restauracyjnego. Na prowincyi znowu, ten archaiczny zabytek zwany *propinacją*, tamuje na każdym kroku jakikolwiek postęp na tej drodze. Dzięki Bogu, że za trzy i pół roku dokona swego żywota, a następcy nasi jak o żelaznym wilku będą sobie w przyszłości o niej opowiadali.

Z inicjatywy c. k. Instruktora Stowarzyszeń przemysłowych pana Witolda Ostrowskiego (jedyna rzecz mądra, jaką kiedykolwiek w Austrii urządzono, jest instytucja c. k. Instruktorów), w porozumieniu z Dyrektorem wyższej szkoły handlowej panem J. Kannenbergiem, przedkłada Przełożonstwo Stowarzyszenia Walnemu Zgromadzeniu plan takiej szkoły przez Stowarzyszenie nasze urządzić się mającej, a rzeczą Szanownych Panów Członków będzie powziąć dalsze postanowienia w tej sprawie.

Plan nauk uzupełniającej szkoły fachowej uczniów gospodnio-szynkarskich, urządzonej i utrzymywanej kosztem i staraniem Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego w Krakowie.

Przedmiot	Klasa I.	Klasa II.	Klasa III.
1. Język polski, hist. pol. geogr. lit.	2	2	1
2. Język niemiecki	3	2	1
3. Rachunki kupieckie	2	2	2
4. Ćwiczenia kantorowe i korespondencya —	—	2	1
5. Buchalterya	—	—	2
6. Nauka o handlu i wekslach	—	—	1
7. Kaligrafia	1	—	—
8. Nauka usługiwania (Servierkunde) . . .	1	—	—
9. „ o środkach spożywczych . . .	1	—	—
10. „ o pracach piwnicznych . . .	—	2	—
11. Towaroznawstwo	—	—	2
Razem	10	10	10

Plan szczegółowy.

Język polski. Cel: Zrozumienie czytanych ustępów. Zdolność wyrażania myśli w słowie i piśmie. Znajomość najważniejszych dzieł literatury polskiej, ważniejszych faktów z dziejów polskich, zasadniczych pojęć z geografii.

Klasa I. (2 godziny). Biegłe i należyte czytanie. Opowiadanie ustępów czytanych z uwzględnieniem poprawnego wyrażania się. Ćwiczenia ortograficzne. Czytać się będzie ustępy treści geograficznej, historycznej, przyrodniczej, z dziedziny odkryć i wynalazków, opowiadania. Nauczyciel zwróci baczną uwagę na stopniowe zaznajamianie uczniów z historią polską i pojęciami geograficznymi.

Klasa II. (2 godziny). Nauka o zdaniach prostych i złożonych. Czytanie i opowiadanie jak w klasie I. Pisemna reprodukcya czytanych i słyszanych opowiadań, układanie łatwych listów prywatnych.

Klasa III. (1 godzina). Czytanie i opowiadanie jak w klasie II. Czytanie łatwo przystępnych utworów literatury polskiej. Podawanie najważniejszych wiadomości z ekonomii społecznej, usta-

wodawstwa krajowego i państwowego, dotyczącego praw i obowiązków obywateli szczególnie w sprawach handlu i przemysłu. Pisanie listów jak w klasie II.

Język niemiecki. Cel: Ćwiczenia w używaniu języka w słowie i piśmie w zakresie potrzeb uczniów.

Klasa I. (3 godziny). Biegłe i należyte czytanie. Uczenie się słów i zwrotów na pamięć. Konwersacya niemiecka. Odmiana rzeczowników i czasowników. Zdanie proste i złożone. Ćwiczenia ortograficzne.

Klasa II. (2 godziny). Ćwiczenia w czytaniu. Reprodukcyja ustępów czytanych. Konwersacya niemiecka. Układanie łatwych listów kupieckich według danych wzorów.

Klasa III. (1 godzina). Czytanie. Konwersacya. Opracowywanie łatwych listów kupieckich według danej dyspozycji.

Rachunki kupieckie. Cel: Pewność w wykonywaniu najważniejszych rachunków w interesach towarowych.

Klasa I. Cztery działania liczbami całymi, ułamkami dziesiętnymi i zwyczajnymi o jedno- lub dwucyfrowych mianownikach. Praktyczne sposoby rachowania. Ćwiczenia w liczeniu szybkim i pamięciowem. Układ metryczny miar i wag. Najważniejsze wiadomości o monetach, miarach i wagach państw europejskich i Ameryki północnej. Rozkładanie i redukcyja. Wnioskowanie.

Klasa II. Powtórzenie praktycznych sposobów rachowania. Wnioskowanie, praktyka włoska, rachunek łańcuchowy. Stosunki i proporcye, reguła trzech. Rachunek procentu i jego zastosowanie w praktyce (obliczanie zysku, straty, rabatu, prowizyi, straty na wadze). Obliczanie monet według ceduły wiedeńskiej. Opłata cła. Proste kalkulacye towarów.

Klasa III. Powtórzenie materiału z kl. I. i II. Rachunek odsetek na lata, miesiące i dni. Rachunek dyskontu. Obliczenie dewiz i najważniejszych papierów wartościowych według ceduły wiedeńskiej. Obliczenie odsetek w kasach oszczędności. Pocztowa kasa oszczędności.

Ćwiczenia kantorowe i korespondencya. Cel: Biegłość w wykonywaniu najzwyczajniejszych prac kantorowych w mniejszym interesie towarowym.

Klasa II. (2 godziny). Szczegółowe opracowanie wszelkiego rodzaju faktur, poświadczeń odbioru, dostaw, listów frachtowych,

deklaracyi, towarów, kwitów, weksli, przekazów. Wiadomości wstępne o stylu kupieckim. Forma listu kupieckiego. Manipulacya z listami wchodzącymi i wychodzącymi. Listy z fakturami, listy z odwołaniem polecenia, okólniki. Układanie telegramów.

Klasa III. (1 godzina). Oferty, pisma polecające, listy informacyjne i upominające, listy o rachunek bieżący, w sprawach wekslowych, pełnomocnictwa, rewery i skrypty dłużne, łatwe kontrakty najmu i podania do władz np. zgłoszenie firmy w celu zapisania jej w rejestr handlowy, doniesienie o wstąpieniu lub wystąpieniu wspólnika itp.

Buchalterya. Cel: Teoretyczna i praktyczna znajomość sposobu prowadzenia ksiąg handlowych.

Klasa III. (2 godziny). Zadanie buchalteryi, najważniejsze paragrafy kodeksu handlowego odnoszące się do prowadzenia ksiąg kupieckich. Objasnienie wyrazów technicznych. Urządzenie inwentarza, księgi kasowej, primanoty, księgi głównej. Urządzenie ksiąg kontrolnych ruchu wewnętrznego. Przeprowadzenie praktyczne jednomiesięcznego interesu w powyższych księgach.

Nauka o handlu i wekslach. Cel: Znajomość stosunków i urządzeń dotyczących się handlu. Wyjaśnienie celu i istoty weksla w związku z przykładami praktycznymi.

Klasa III. (1 godzina). Zasadnicze pojęcia o handlu i jego organizacyi. Monopole. Patenta i marki. Firma, prokura, spółka handlowa. Przepisy ustawy o kupnie, sprzedaży, cle i spedycyi. Wiadomości o handlu papierami wartościowymi. Pojęcie i podział wekslu; zdolność wekslowa; istotne wymagania wekslu, stempel wekslowy, weksle fałszywe, żyro, akceptacya, wypłacenie, protest.

Kaligrafia. Cel: Wyrobienie pięknego i biegłego pisma.

Klasa I. (1 godzina).

Towaroznawstwo. Cel: Znajomość najważniejszych pokarmów, użytków i napoi pod względem ich właściwości, pochodzenia, użytku, fałszowania, sposobu przechowywania itp.

Klasa III. (2 godziny). Pokarmy ze świata roślinnego (zboża, cukry, owoce, nasiona itp.). Pokarmy ze świata zwierzęcego (mięso, tłuszcze, mleko itp.). Używki (sól, korzenie itp.). Napoje alkoholowe.

Nauka obsługiwania. Cel: Praktyczne wyuczenie się obsługiwania gości. (Wedle podręcznika niemieckiego: Servierkunde.

Ein Hilfsbuch zur Unterstützung des praktischen und theoretischen Unterrichtes an Fortbildungsschulen für Lehrlinge von Gastwirten und Hoteliers und zum Selbstunterrichte von Direktor Adolf Fr. Hess, Leiter der Gewerbeförderungskurse der Genossenschaft der Gastwirte in Wien nach den vom k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht genehmigten Lehrplänen).

Nauka o środkach spożywczych. Cel: Zapoznanie się z najważniejszymi środkami spożywczymi, które wchodzą w zakres zawodu, ich właściwości, pochodzenia, użytek, sposób przechowywania itp. (Wedle niemieckiego podręcznika: Grundriss für den Unterricht in der Nahrungs und Genussmittelkunde an fachlichen Fortbildungsschulen für Lehrlinge der Hoteliers, Gastwirte und Kaffeessieder verfasst von Emil Adam, Professor der Kunstgewerbeschule des k. k. österr. Museums für Kunst und Industrie. Mitglied des Lehrkörpers der fachlichen Fortbildungsschulen der Genossenschaften der Gastwirte und Kaffeessieder in Wien.

Nauka o gospodarstwie piwnicznym. Cel: Zapoznanie się z gospodarstwem piwnicznym. (Wedle niemieckiego podręcznika: Kellerwirtschaft für Schankgewerbetreibende von E. Adam und Ad. Fr. Hess.

Regulamin klas równorzędnych Szkoły Fachowej dla uczniów gospodnio-szynkarskich.

§ 1. Szkoła fachowa dla uczniów gospodnio-szynkarskich założona w myśl obowiązujących ustaw przemysłowych zastosowaną jest do praktycznych celów i potrzeb Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego.

§ 2. Szkoła fachowa dla uczniów gospodnio-szynkarskich składa się z trzech kursów, na które materiały naukowe rozkłada się według załączonego planu.

Nauka odbywa się w 10 godzinach tygodniowo od godziny 4—6 po poł., z czego przeznaczają się 8 godzin (w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki) na naukę w szkole uzupełniającej, 2 godziny zaś (we środy) na naukę przedmiotów ściśle fachowych, których udzielać się będzie praktycznie w lokalu Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego.

Rok szkolny trwa od 1 października do 31 maja.

§ 3. Szkoła fachowa dla uczniów gospodnio-szynkarskich mieści się w budynku wyższej szkoły handlowej w Krakowie, której kuratora udziela na cele tej szkoły (kursu) tylko lokalu, opał i światła. Wszystkie inne wydatki i koszty ponosi Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie, którego rzeczą będzie wystarać się u Wysockiego Rządu, Sejmu, Miasta itp. o potrzebne na utrzymanie kursu fundusze.

§ 4. Zarząd szkoły spoczywa w rękach Prezydium Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego i Dyrekcyi wyższej szkoły handlowej w Krakowie.

§ 5. Kierownikiem szkoły fachowej dla uczniów gospodnio-szynkarskich jest Dyrektor wyższej szkoły handlowej, który sprawuje równocześnie nadzór dydaktyczno-pedagogiczny.

§ 6. Cztery razy do roku odbywają się konferencye nauczycieli w sprawie nauki, frekwencji i zachowania się uczniów. O wyniku zawiadamia się Prezydium Stowarzyszenia.

§ 7. Do szkoły tej obowiązani są uczęszczać uczniowie i praktykanci firm należących do Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego, o ile nie uczęszczają do uzupełniającej szkoły handlowej dla praktykantów handlowych lub nie ukończyli z pomyślnym skutkiem równoważnej szkoły uzupełniającej. Uczniów przyjmuje się przed rozpoczęciem nauki w terminie, który dyrekcyja ogłosi. Do klasy drugiej przyjmuje się tylko uczniów z ukończoną klasą I. szk. handl. uzup. lub takich, którzy złożą egzamin wstępny z zakresu nauk udzielanych w klasie I. szk. uzup. handlowej. Do klasy III. przyjmuje się tylko uczniów z ukończoną klasą II. szk. handl. uzup. O przydzieleniu ucznia do klasy decyduje kierownik szkoły.

§ 8. Uczniów obowiązują przepisy szkolne wydane przez c. k. Radę szkolną krajową dla szkół handlowych uzupełniających w r. 1905.

§ 9. Przy końcu roku szkolnego otrzyma uczeń świadectwo szkolne, a po ukończeniu klasy III. świadectwo końcowe.

Grono nauczycieli Szkoły fachowej dla uczniów gospodnio-szynkarskich w roku szk. 1907/8.

Kierownik szkoły: Dyrektor wyższ. szk. handl. Kannenberg Józef.

Klasa I. Język polski: Weigt Herkulan, prof. wyższ. szk. handl. (2 godziny). Język niemiecki: Dr. Wasung Władysław, prof. III gimn. (3 godz.). Rachunki kupieckie: Wacięga Henryk, dyrektor szk. wydz. (2 godz.). Kaligrafia: Peszkowski Ludwik, dyrektor szk. wydz. (1 godz.). Nauka o środkach spożywczych: Dr. Bier L. inspektor zakładu dla badania środków spożywczych (1 godz.). Nauka usługiwania: p. Sauer, właściciel kawiarni i zast. przełożonego Stow. gospodnio-szynkarskiego (1 godz.).

* * *

Z c. k. Namiestnictwa
L. 152/VI a.

Lwów, 19 lutego 1907.

OKÓLNIK

do wszystkich Panów c. k. Starostów, Prezydentów stoł. król. miast Lwowa i Krakowa i c. k. Dyrektorów Policji we Lwowie i Krakowie i c. k. Komisarjatu Policji w Przemyśle.

Na podstawie licznych dawniej, tudzież w ostatnich czasach wydanych rozporządzeń unormowano wprowadzić godzinę policyjną, o której wszystkie przedsiębiorstwa gospodnio-szynkarskie tak w miastach Lwowie i Krakowie, jakoteż w miastach prowincjonalnych i gminach miejskich całego kraju muszą być pozamykane, jednak nie istnieje dotąd żaden przepis, kiedy t. j. o której godzinie lokale powyższe z rozpoczęciem nowej doby można otwierać, co staje się częstokroć powodem mylnych interpretacji istniejących rozporządzeń o godzinach policyjnych, lub nawet obejścia tych rozporządzeń.

Zdarzają się bowiem wypadki — jak doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa — że właściciele szynków zamykają swoje lokale szynkowe wprowadzić o oznaczonej wieczornej godzinie

policyjnej, lecz zaraz po północy otwierają je napowrót, w tem mniemaniu, że z rozpoczęciem nowej doby wolno im to uczynić.

Ponieważ tolerowanie takiego stanu rzeczy nie tylko chybiłoby zupełnie celu, jaki przez wydanie rozporządzeń w godzinach policyjnych zamierzano osiągnąć, lecz uczyniłoby wprost iluzorycznymi istniejące w tym kierunku przepisy o spoczynku nocnym, przeto dla położenia skutecznej tamy podobnym nadużyciom i dla zapobieżenia na przyszłość niewłaściwym interpretacyom obowiązujących co do godziny policyjnej rozporządzeń c. k. Namiestnictwo oznajmia Panu dla Jego własnej informacji i zastosowania się w poszczególnych wypadkach na przyszłość, że wszystkie dotąd obowiązujące przepisy co do godziny policyjnej należy w tem znaczeniu rozumieć, iż lokale gospodnio-szynkarskie mają być o oznaczonej wieczornej godzinie policyjnej zamknięte i pozostać zamkniętymi aż do chwili, w której się zwykle kończy spoczynek nocny, t. j. aż do brzasku dnia następnego.

W wyjątkowych jednak wypadkach co do poszczególnych lokali, gdzie bądź to od dawna przyjęty zwyczaj, bądź też stosunki miejscowe za tem przemawiają, mogą powołane do tego władze udzielać czasowego pozwolenia na wcześniejsze otwieranie takiego lokalu o oznaczonej godzinie także przed nastaniem brzasku dnia, zwłaszcza w porze zimowej, kiedy dzień rozpoczyna się znacznie później, aniżeli w innych porach roku.

C. k. Namiestnik:

Potocki mp.

L. 19795/1907

Kraków, dnia 8 marca 1907.

III.

Panu Augustowi Miedniakowi
starszemu Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego

w Krakowie

udziela się do wiadomości, z wezwaniem o należyte pouczenie członków tamtejszego Stowarzyszenia.

Grodyński.

*

*

*

Sprzedaż spirytusu denaturowanego.

Z powodów dotąd nie wyjaśnionych nastąpiły niemal we wszystkich lokalach sprzedaży spirytusu denaturowanego w miesiącu marcu b. r. rewizye przez straż skarbową, a w następstwie z powodu najbliższej jakiejś nieformalności masowe odbieranie przez c. k. Dyrekcyę okręgu skarbowego w Krakowie uprawnienia do sprzedaży tegoż spirytusu.

Wskutek tego i na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 10 kwietnia b. r. udała się dnia następnego pod przewodnictwem Prezydym liczna deputacya do Dyrektora radcy dworu p. Dra Szlachtowskiego i wręczyła mu z prośbą o uwzględnienie następujący memoriał:

L. 65/07.

Świetna c. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego
w Krakowie.

Wiadome są wogóle te ciężkie dotąd jeszcze nie zgojone rany, które ustawa szynkowa z dnia 23 czerwca 1881 r. Dz. p. p. Nr. 62 zadała przemysłowi gospodnio-szynkarskiemu wskutek niewłaściwego stosowania przepisów i fałszywego interpretowania ducha ustawy tej ze strony władz.

Znaczna część przedsiębiorstw tegoż przemysłu dotąd jeszcze za zupełnie nie przewinione dotąd grzywny, tudzież wcale nie należne spłaty dodatkowej osobnej należytości nawet za kilkanaście lat wstecz z trudem i uszczerbkiem własnej teraźniejszej tak ciężkiej egzystencji spłacać musi, gdy zaś mnóstwo tych przedsiębiorców, zostawszy w ten sposób zupełnie zrujnowani, dalsze prowadzenie tak niefortunnego przedsiębiorstwa zupełnie zaniechało.

Otóż obecnie zagraża temu przemysłowi w Krakowie nowe widmo niemniej dotkliwej klęski w postaci odebrania dotychczas już znacznej części przedsiębiorcom tegoż przemysłu pozwolenia na sprzedaż denaturowanego spirytusu, i to, jeśli już nie zupełnie bezpodstawnie, to tylko pod pozorem błahych zarzutów rzekomego uchylania się od należytego zastosowania przepisów do tej sprzedaży się odnoszących.

Wobec tego uchwalił ogół Stowarzyszenia przemysłowego gospodnio-szynkarskiego w Krakowie na posiedzeniu dnia 10 kwie-

tnia 1907, iżby podpisany przewodniczący Stowarzyszenia tego przedewszystkiem do Świetnej c. k. Dyrekcyi skarbowej w tej sprawie następujące

PRZEDSTAWIENIE

wniósł:

Jako uzasadnienie do wyż powołanych zarządzeń odebrania przedsiębiorcom przemysłu gospodnio-szynkarskiego w Krakowie udzielonego im pozwolenia do sprzedaży spirytusu denaturowanego zarzuconem bywa:

1. Nieprzepisowe zamknięcie przy flaszkach z denaturowanym spirytusem w lokalu sprzedaży utrzymywanych, nie określając przytem wcale, na czem właściwie rzekoma wadliwość polega.

Ponieważ ale zwykłe kupieckie zamknięcie tych flaszek już jako przepisowe uważane być ma, a w tej mierze żadne dalsze szczegółowe normy czyli przepisy nie istnieją, przeto też i niestety sposób wykonania tegoż zamknięcia dowolnemu ocenianiu podlega i wedle upodobania ze strony organów skarbowych jako przepisowo lub nie przepisowo nałożone, uważane bywa, jak to się właśnie w najnowszym czasie już przytrafiło, że Straż skarbową pewnego dnia przy kontroli u sprzedawcy denaturowanego spirytusu zamknięcie przy flaszcze, napełnionej tym spirytusem, jako nieprzepisowo nałożone zauważała, gdy zaś dnia następnego Komisya techniczno-skarbowa przeprowadzając kontrolę, zastawszy te flaszkę w pierwotnym stanie, co do zamknięcia takowych najmniejszego zarzutu nie podnosiła i zamknięcie to jako zupełnie przepisowe uznawała. Zresztą wcale wykluczyć się nie da, iżby podobne zamknięcie przy użyciu siły lub jakowychś szczególnych środków i sposobów przez Straż skarbową naruszyć, ba, nawet usunąć się nie dało, jednakowoż tem jeszcze nie mogłaby być sprzedawcy jakaś zła wola, lub rozmyślna zdrożność, albo uchybienie istniejącym przepisom tak dalece imputowaną, by aż odebranie mu pozwolenia na dalszą sprzedaż tegoż spirytusu za sobą pociągnąć miało.

2. Zarzuca Straż skarbową poniekąd wzbronienie ustawą trzymania w lokalu sprzedaży flaszek ze spirytusem denaturowanym, nie oznaczonych wymaganymi napisami, otóż i ta okoliczność choćby się nawet przypadkowo z powodu nawału pracy i innego pilnego zajęcia sprzedawcy w interesie wydarzyła — wobec tego

sprzedawcę tak dotkliwa kara odebrania mu pozwolenia do tej sprzedaży trafić nie może, skoro wedle osnowy reskr. Wys. c. k. Min. skarbu z dnia 30. listopada 1899 L. 65289 flaszki z denaturowanym spirytusem w sprzedaży napisami co do jakości i ilości tegoż zaopatrzone być winne. lecz nie powiedziano, że takowe bezpośrednio zaraz po napełnieniu i zamknięciu, względnie i przeniesieniu do lokalu sprzedaży tymi napisami zaopatrzone być mają, a rozchodzi się więc w tym razie tylko, byle flaszki te bez poprzedniego zaopatrzenia w napis ten odbiorcom nie sprzedawano.

3. Trafia się w niektórych zarządzeniach odebrania pozwolenia na sprzedaż denaturowanego spirytusu także zarzut, jakoby naczynia z tym spirytusem w lokalu sprzedaży utrzymywane zastano, aczkolwiek i zatkanie, co jako przepisowe zamknięcie nie akceptowano i przypuszczenie powzięto, iż spirytus ten w lokalu tym nieprawnie także do flaszek przeznaczonych do sprzedaży napełniany bywa, co również na tak dotkliwą karę odebrania pozwolenia na sprzedaż tegoż spirytusu nie zasługuje, skoro się okoliczności rozważy i uwzględni, że naczynie to ze spirytusem przypadkowo właśnie z hurtownego składu sprowadzone, w chwilowej nieobecności sprzedawcy w lokalu sprzedaży przez posłańca zostawione i tak w krytycznej chwili przez Straż skarbową zastane być mogło, skoro zaś przy dalszej równoczesnej kontroli żadnych, choćby najmniejszych poszlaków zdrożności, a tem mniej jakowegoś ukrócenia ze strony przedsiębiorcy przez kontrolującą Straż skarbową nie spostrzeżono, co nawet wogóle wykluczonem jest w dowód, że dotąd jeszcze w Krakowie ani jednego wypadku ukrócenia w ten sposób popełnionego nie wykryto.

Dotychczasowe bezwzględne traktowanie całej tej sprawy i zarządzenia masowego odbierania licznym przedsiębiorcom pozwolenia na sprzedaż denaturowanego spirytusu nasuwa niestety to smutne przypuszczenie, że zamiarem Świątnej c. k. Dyrekcyi skarbowej głównie jest tych przemysłowców, u których przedsiębiorstwo z wyszynkiem trunków spirytusowych połączone jest, od sprzedaży denaturowanego spirytusu bądź co bądź zupełnie odsunąć i to z własnego, niczem nie uzasadnionego uprzedzenia, wbrew istniejącym w tej mierze prawnym postanowieniom i tak ścisłej nawet z przesadą połączonej kontroli ze strony organów skarbowych.

Otóż powzięcie tak nieszczęsnego pomysłu naraziłoby poważnie większą część przemysłowców w Krakowie na ponowną dotkliwą klęskę i szkodę w ich przedsiębiorstwie, tem bardziej, iż z powodu nadwyzwyczajnej drożyzny węgla w Krakowie popyt za spirytusem denaturowanym do ogrzania, palenia, gotowania i t. p. codziennie się wzmacnia, gdy zaś odebranie dotychczasowym przedsiębiorcom pozwolenia na tę sprzedaż znaczny uszczerbek w ich przedsiębiorstwie, a przy dalszem opłacaniu tak wygórowanych podatków rządowych i różnego rodzaju danin gminnych, zupełną ruinę tychże spowodowałoby musiało, niemniej zaś zostałby i Wysoki Skarb na stratę narażony, gdyż czem więcej spirytusu denaturowanego, który tylko ze skontyngentowanej ilości spirytusu, zatem po niższej stopie podatkowej pochodzić może, do palenia użytym zostanie, o tyle konsumpcya spirytusu nie kontyngentowanego czyli po wyższej stopie opodatkowanego się wzmacnia i dochód Wysokiego Skarbu zwiększa — co przecież dla Świątyni c. k. Dyrekcji skarbu obojętnem nigdy nie było i nie jest.

Prócz tego nie da się także interes dogodności odbiorców spirytusu denaturowanego spuszczać z oka, by takowi nie byli zmuszeni pożądaną spirytus ten do palenia z odleglejszych miejsc ze stratą czasu, fatygą, innemi trudnościami i uciążliwościami sprowadzać.

Wobec tych tak gruntownie i słusznie naprowadzonych okoliczności udaje się Stowarzyszenie przemysł. gosp.-szynk. w Krakowie przedewszystkiem do Świątyni c. k. Dyrekcji skarbowej z niniejszem przedstawieniem w celu łaskawego ocenienia powyższych wywodów i

1) stanowczego i wyraźnego określenia zapomocą okólnika, w jaki sposób rzekome zamknięcia przy flaszkach z denaturowanym spirytusem, do sprzedaży przeznaczonych, nakładane być mają, iżby je organa kontrolne dowolnie jako nieprzepisowo zamknięte uważać nie mogły, któremu to zarządzeniu wszyscy wogóle przedsiębiorcy rzeczzonego przemysłu chętnie poddać i takowe przy sprzedaży tegoż spirytusu ściśle przestrzegać się obowiązują;

2) ile możności względnego traktowania całej przedstawionej sprawy co do tak srogiego zarządzenia masowego odbierania pozwoleń do sprzedaży denaturowanego spirytusu i to nawet bez wszelkiego poprzedniego dochodzenia, któreby niesłusznie obwinionemu oczyszczenie i uniewinnienie się od poczynionych mu

zarzutów umożliwiałoby, tudzież ochrony przemysłu tego od dalszego niebezpieczeństwa, jakie mu wedle wyżej przedstawionego obecnie wogóle zagraża, zwłaszcza i dotąd jeszcze, jak powiedziano przy sprzedaży tego spirytusu w Krakowie, ani w jednym wypadku tego rodzaju zdrożności nie spostrzeżono, któraby jako ukrócenie dochodów skarbowych kwalifikować się dała i z tem na tak doraźną karę odebrania pozwolenia do tej sprzedaży rzeczywiście zasługiwała.

Ze Stowarzyszenia przemysłowego gosp.-szynk. w Krakowie

August Miedniak,
przełożony Stowarzyszenia.

W kilka dni otrzymało Stowarzyszenie następującą odpowiedź:

C. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego
w Krakowie.

L. 9987/07.

Kraków, 16 kwietnia 1907.

Do

Szanownego Stowarzyszenia przemysłu gospodnio - szynkarskiego
do rąk przełożonego Wielmożnego Augusta Miedniaka
w Krakowie
ulica Powiśle L. 3.

Na przedstawienie z dnia 12. kwietnia 1907 r., dotyczące rzekomo masowego odbierania pozwoleń na drobną sprzedaż denaturowego spirytusu przemysłowcom gospodnio - szynkarskim w Krakowie oznajmia się, że Dyrekcyja nie żywi żadnych uprzedzeń do tych przemysłowców pod względem wykonywania przez nich drobnej sprzedaży denaturowanego spirytusu, czego najlepszym dowodem ogromna ilość pozwoleń na tę sprzedaż, przemysłowcom tym udzielona.

Dyrekcyja jest jednak uprawnioną i obowiązana czuwać nad tem, aby przemysłowcy gospodnio-szynkarscy stosowali się przy sprzedaży denaturowanego spirytusu do obowiązujących przepisów, a w szczególności do postanowień ustępu I. b. regulaminu o użyciu wódki, wolnej od podatku (załączka B. do § 2. II. rozp. wykon. Min. skarbu z 21 lipca 1899 r. dzpp. Nr. 130), tudzież do posta-

nowień rozp. Min. skarbu z 30. listopada 1899 r. l. 65.289 dzpp. Nr. 238.

To ostatnie rozporządzenie zawiera wyraźny, żadnej wątpliwości nie nastroczający przepis, że osobom wykonującym wyszynk, drobną sprzedaż lub handel palonych napojów wysokowych, nie wolno pod rygorem utraty upoważnienia na sprzedaż denaturowanego spirytusu, napełniać tym spirytusem flaszki w lokalu sprzedaży, lub utrzymywać w lokalu szynkowym denaturowany spirytus w naczyniach otwartych lub we flaszkach nie zamkniętych w sposób przepisany.

Za przepisowo zamknięte mogą zaś być uważane tylko flaszki zamknięte w sposób w tem rozporządzeniu określony, t. j. jeśli przy zamknięciu zapomocą korka nie wystaje korek ponad brzeg szyjki flaszki lecz jest równo z brzegiem obcięty, zaś przy zamknięciu patentowaniem, jeśli zamknięcie to zapomocą plomby lub skrawka papieru jest zabezpieczone.

Na każdej flaszcze z denaturowanym spirytusem przeznaczonej do drobnej sprzedaży musi być **ilość zawartego we flaszcze spirytusu i najniższa stopniowość** w sposób odpowiedni uwidoczniona.

Gdy powyższe przepisy nie były w praktyce przestrzegane i gdy sprzedaż spirytusu denaturowanego, na miarę do naczyń przynoszonych przez kupujących stała się prawie regułą, zniewoloną była Dyrekcya zarządzić ściśle rewizye u sprzedawców i odebrać pozwolenia tym sprzedawcom, w których nieprawidłowości zostały skonstatowane.

Ponieważ jednak zarządzenie to mogło dotknąć także sprzedawców, którym nie tyle systematyczne, rozmyślne lekceważenie obowiązujących przepisów, ile raczej chwilowe przeoczenie lub nieświadomość zarzucić można, skłonną jest Dyrekcya cofnąć odebranie pozwolenia w poszczególnych wypadkach na przedstawienia stron.

Natomiast spodziewa się Dyrekcya, że Szanowne Stowarzyszenie wywrze nacisk na członków, aby przy sprzedaży denaturowanego spirytusu stosowali się do obowiązujących przepisów, od których przestrzegania Dyrekcyi odstąpić nie wolno.

Zarazem zechce Stowarzyszenie wyjaśnić ze stanowiska zawodowego, czy i do jakiego celu potrzebują szynkarze olej-

ków eterycznych, które w wielu wyszynkach i zarazem sprzedazach denaturowanego spirytusu zostały przy rewizjach i to w lokalach szynkowych znalezione.

Szlachtowski.

Ażeby na przyszłość Szanownych panów członków uchronić od przykrych i niepożądanych następstw, podajemy tu dosłownie poniżej zacytowane

Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 30. listopada 1899, którem zmieniają się pewne postanowienia co do obrotu wódki poddanej denaturacyi ogólnej.

W porozumieniu z królewsko-węgierskiem Ministerstwem skarbu zmieniają się postanowienia oddziału I, l. 6, lit. *d*), ustęp 1 aż do 11 włącznie regulaminu dla wódki przeznaczonej do użycia uwolnionej od podatku (Dodatek *B* do § 2, II. rozporządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 21 lipca 1899, Dz. u. p. Nr. 130) i takowe opiewać mają jak następuje:

d) Osoby chcące nabywać wódkę denaturowaną ogólnym środkiem denaturacyjnym, w celu jej odprzedawania, potrzebują do tego pozwolenia Władzy skarbowej pierwszej instancji. Pozwolenie to może być udzielane tylko w miarę potrzeby miejscowej i z zachowaniem następujących postanowień.

Wyłączone są osoby, do których majątku ogłoszony został zbieg wierzycieli, albo które skazane zostały za zbrodnię lub za przestępstwo popełnione z cheiwości, za przemytnictwo lub za ciężkie przekroczenie dochodowo-skarbowe, albo które w tym budynku lub w tej grupie budynków, gdzie odprzedaż ma się odbywać posiadają aparat destylacyjny. Gdyby którykolwiek z powyższych powodów wyłączenia zaszedł lub stał się wiadomym dopiero po udzieleniu pozwolenia, w takim razie pozwolenie należy cofnąć z wyznaczeniem odpowiedniego terminu do wyprzedania znajdującego się zapasu wódki denaturowanej.

Wódkę denaturowaną można odprzedawać albo drogą sprzedaży hurtownej albo drogą drobnej sprzedaży.

Za sprzedaż hurtowną uznaje się sprzedaż wódki denaturowanej w ilościach najmniej po 25 litrów. Jeżeli w przedsiębiorstwie przemysłowym, w którem wykonywana być ma sprzedaż

hurtowna wódki denaturowanej, ma także odbywać się w jakiegokolwiek formie sprzedaż napojów wysokowych pędzonych, wódkę denaturowaną wolno sprzedawać tylko w osobnym lokalu, a w tych lokalach, w których odbywa się sprzedaż napojów wysokowych pędzonych nie wolno wódki denaturowanej zachowywać w naczyniach otwartych.

Za drobną sprzedaż uznaje się sprzedaż wódki denaturowanej w ilościach wynoszących mniej niż 25 litrów.

W drobnej sprzedaży wolno pozbywać wódkę denaturowaną tylko we flaszkach zamkniętych, najmniej po $\frac{1}{8}$ litra pojemności mających. Flaszki służące do drobnej sprzedaży powinny być zamknięte w taki sposób, żeby korek, jeżeli on jest do zamknięcia użyty, nie wystawał ponad brzeg otworu, w razie zaś użycia zamknięcia patentowego, żeby takowe było zabezpieczone plombą lub przyklejonym paskiem papierowym. Na każdej flaszcze, w której wódkę denaturowaną pozbywa się drogą drobnej sprzedaży, powinna być w odpowiedni sposób podana wyraźnie ilość w niej zawarta, jakoteż najmniejsza zawartość alkoholu wódki denaturowanej.

Wódką nabytą w celu drobnej sprzedaży wolno napełniać flaszki do tego przeznaczone tylko w miejscu zupełnie oddzielnem od lokalu sprzedaży i które ani drzwiami ani oknami nie powinno się z nim łączyć. Gdyby w lokalu drobnej sprzedaży, w którym zarazem odbywa się wyszynk, drobna sprzedaż lub handel napojów wysokowych pędzonych, znaleziono wódkę denaturowaną w otwartych naczyniach lub we flaszkach nie według przepisu zamkniętych, niezwłocznie odebrać należy pozwolenie.

W pozwoleniu na odprzedaż wódki denaturowanej podać należy wyraźnie, czy się pozwala na sprzedaż hurtowną czy drobną.

Kupcy hurtowni utrzymywać mają rejestr sprzedaży hurtownej urzędownie przysposobiony i urządzony podług przepisu regulaminu (wzór VI). Druki w zeszytach paginowanych i parafowanych, których nie jest urzędownie przypieczętowana, pobierać należy od urzędu lub funkcyonaryusza skarbowego przez Władzę skarbową pierwszej instancji wyznaczonego, za zwrotem kosztów nakładu i urząd ów lub funkcyonaryusz wypisuje na każdym zeszycie, przed wydaniem onegoż, nazwisko, miejsce zamieszkania i numer konskrypcyjny domu tej osoby, dla której wydaje się

rejestr sprzedaży. Z tego rejestru sprzedaży winien kupiec hurtowny wydawać każdemu w szczególności odbiorcy boletę sprzedaży, w której dotyczące szczegóły zapisać ma zgodnie z jukstą (obokiem) rejestru. Rejestry sprzedaży należy zamykać dnia 1 września każdego roku i przekładać Władzy skarbowej pierwszej instancji do zbadania.

Jeżeli kupiec hurtowny trudni się także drobną sprzedażą wódki denaturowanej, winien ilość wódki denaturowanej wziętą z zapasu celem napełnienia nią flaszek do drobnej sprzedaży przeznaczonych, zaraz po jej wyniesieniu zapisać w rejestrze sprzedaży na wydatek, jako przeznaczoną do drobnej sprzedaży i dotyczącą boletę sprzedaży dołączyć do rejestru. Flaszki wolno napełniać tylko poza obrębem lokalu sprzedaży.

Osoby, nabywające wódkę denaturowaną w ilościach 25 litrowych i większych od tych sprzedawców hurtownych, którzy nie są zarazem denaturatorami, obowiązane są pokazywać funkcjonaryuszom skarbowym na ich żądanie przepisane bolety sprzedaży.

Sprzedawcy hurtowni i drobni wódki denaturowanej powszechnym środkiem denaturacyjnym, tudzież przemysłowcy, używający takiej wódki w swoim przemyśle, obowiązani są wywiesić odbitkę zakazu pod lit. a) wzmiankowanego w swoim lokalu sprzedaży a względnie w lokalu swego przemysłu w miejscu należycie widocznem. W tych lokalach sprzedaży, w których oprócz drobnej sprzedaży wódki denaturowanej, odbywa się także wyszynk, drobna sprzedaż lub handel napojów wysokowych pędzonych, wywieszona odbitka powinna zawierać dodatek, że pod utratą upoważnienia do drobnej sprzedaży nie wolno wódki denaturowanej trzymać w naczyniach otwartych lub we flaszkach nie zamkniętych według przepisu.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w wykonanie od dnia 1. stycznia 1900.

Kniaziołucki r. w.

W roku ubiegłym odbyło 2 Walne Zgromadzenia, 7 posiedzeń Wydziału i 2 posiedzenia Komisji kontrolującej. W tymże czasie wpłynęło do kancelarii Stowarzyszenia 261 kawałków, które wszystkie załatwiono, a oprócz tego także wiele drobniejszych spraw, deputacyj do władz i t. p., a które bywały niemal na porządku dziennym.

Połowę odsetek z funduszu zapomogowego za rok 1906 otrzymała osoba wyznania izraelickiego p. G. B. Ponieważ o drugą połowę z członków wyznania chrześcijańskiego już drugi rok nikt się nie ubiega, przeto kwotę tę złożono na książeczkę Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 189.992.

Na tem zakończamy zestawienie prac Prezydium i działalności Wydziału Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego w roku ubiegłym.

Kraków, dnia 20 czerwca 1907 r.

Za Wydział:

August Miedniak,
przełożony Stowarzyszenia.

A. Stan majątku Stowarzyszenia

z dniem 31. grudnia 1906.

L. p.	P R Z E D M I O T	K	h
1	Zapas kasowy z dnia 31. grudnia 1906 książeczka Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 235.590	1.755	33
2	Zaległe wkładki u członków	80	—
3	Wartość inwentarza po odtrąceniu 10% użytkowania	319	—
	Ogółem	2.154	33

B. Stan Funduszu zapomogowego

z dniem 31. grudnia 1906.

L. p.	P R Z E D M I O T	K	h
1	Książeczka Kasy Oszczędności m. Kra- kowa Nr. 189.991	4.000	—
	Ogółem	4.000	—

Odsetki tego funduszu przeznaczone corocznie dla podupadłych członków Stowarzyszenia, połowa dla członka wyznania chrześcijańskiego a połowa dla członka wyznania izraelskiego — w braku petentów bywają umieszczone na książeczkę Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 189.992.

Kraków, dnia 31. grudnia 1906 r.

Franciszek Sauer m. p. *August Miedniak* m. p. *Roman Drobner* m. p.
zastępca przełożonego. przełożony Stow. skarbnik.

Powyższy stan majątku i funduszu zapomogowego sprawdziliśmy:

KOMISYA REWIZYJNA :

I. Pułczyński m. p. *A. Berwald* m. p. *I. Schwartz* m. p.

Rachunek końcowy

L. p.	P R Z Y C H Ó D	K	h
1	Zapas kasowy z roku 1905	1.326	83
2	Taksy inkorporacyjne	1.440	—
3	Grzywny	40	—
4	Taksa wypisu ucznia	12	—
5	Wkładki członków	1.057	50
6	Odsetki	69	70
		3.946	03

August Miedniak m. p.
przełożony Stow.

Franciszek Sauer m. p.
zastępca przełożonego.

Roman Drobner m. p.
skarbnik.

(L. S.)

za rok 1906.

L. p.	R O Z C H Ó D	K	h
1	Czynsz za lokal	288	—
2	Światło, opał i obsługa kancelaryi	82	02
3	Druki, wykazy, sprawozdania	244	10
4	Księgi, potrzeby kancel., koszta zebrań i porta	197	48
5	Prenumerata pism fachowych	38	20
6	Różne wydatki, zapomogi i uzupełn. inwentarza	185	70
7	Na szpital jubileuszowy Braci Bonifratrów .	100	—
8	Towarzystwu bratniej pomocy kelnerów na szkłę zawodową	50	—
9	Datek funkcyjny przełożonemu	600	—
10	Remuneracja sekretarza	400	—
11	Podatek ekwiwalentowy	5	20
12	Zapas kasowy dnia 31 grudnia 1906	1.755	33
		3.946	03

Kraków, dnia 15 lutego 1907.

Sprawdzono i za zgodne uznano.

KOMISYA REWIZYJNA :

I. Pulczyński m. p.

A. Berwald m. p.

I. Schwartz m. p.

Preliminarz

na rok 1907.

L. p.	Przypuszczalny rozchód	K	h
1	Czynsz za lokal	300	—
2	Światło, opał i obsługa kancelaryi	100	—
3	Druki, wykazy, sprawozdania	200	—
4	Potrzeby kancelaryjne, księgi, porta	150	—
5	Koszta zgromadzeń, petycyj, delegacye	150	—
6	Prenumerata pism zawodowych	50	—
7	Wkładki do Związków Stowarzyszeń	50	—
8	Wydatki nadzwyczajne i uzupełn. inwentarza	200	—
9	Datek funkcyjny przełożonemu	600	—
10	Remuneracya sekretarza	400	—
11	25% taks inkorporacyjnych złożyć na procent	250	—
12	50% należitości od uczniów „ „ „	120	—
13	Ekwiwalent na rok 1907	6	—
		2.576	—

Kraków, dnia 15 lutego 1907.

August Miedniak m. p.
przełożony Stow.

Franciszek Sauer m. p.
zastępca przełożonego.

Roman Drobner m. p.
skarbnik.

L. p.	Przypuszczalny przychód	K	h
1	Taksy inkorporacyjne	1.000	—
2	Zaległe wkładki członków	80	—
3	Opłaty za wpis uczniów	120	—
4	Opłaty za wypis uczniów	120	—
5	Odsetki	56	—
6	Wkładki członków po 1 Kor. kwartalnie	1.200	—
		2.576	—

